

Ona przeciwostoi, в своей основе, прагматично-функциональным ценностям, которые выступают основой современной западной цивилизации и ценностям иступленной веры, которые составляют основу современного исламского мировидения.

Следует отметить, что уровень цивилизованности современных восточнославянских народов, взятый в своей обыденной практике далек от общечеловеческого идеала. Это можно верифицировать как на уровне исполнения государственных задач (нехватка целеустремленной организованности), так и на уровне лично-частных дел (обустройство земельного участка, мест обитания и т.д.).

Но глубокие основание культуры (уважение к духовным ценностям), принципы общения людей (приоритет общинного начала) и повышенное внимание к внутреннему миру человека (жизнь знаменитой славянской души) могут считаться и основой своеобразия и неизбывным достижением в развитии современной мировой цивилизации.

Stanisław Jedynak

UMCS Lublin

Wartości i antywartości u Słowian

Ценности и антиценности у славян

Niejeden zastanawiał się nad właściwościami, przymiotami czy wartościami słowiańskiego plemienia. Trudno jest o tym mówić zwięźle. Łatwiej, sądzę, byłoby na ten temat napisać jakieś obszerniejsze opracowanie.

Już Joachim Lelewel uważał, że są jakieś ponadczasowe przymioty słowiańskiego plemienia. Należą do nich miłość wolności, gościnność, słodycz obyczajów, smętna wyobraźnia pobudzająca do polotu i męstwa, ale **nie do fanatyzmu**. Lelewel wskazywał też na wady Słowian – na ich pewną naiwność głównie z powodu otwartości i prostoty usposobienia. Podkreślał też że są jednak mniej zdolni do wymyślenia nowinek i że łatwo **naśladowują** innych. Są też po części podatni na wpływy obcych i niejednokrotnie poddają się władzy obcych.

Inny z historyków romantycznych Wacław Aleksander Maciejowski pisał o **ogólnym charakterze plemiennym** Słowian. Wśród jego wartości zwracał uwagę na prostotę, łagodność, otwartość, pogodę ducha, umiłowanie wolności, męstwo, zamiłowanie do życia rodzinnego. Wśród wad wyróżniał dwie główne:

lekkomyślność prowadzącą do niezgody i wzajemnych nienawiści i skłonność do naśladowania obcego języka i obyczaju.

Także historyk krakowski Józef Szujski zwracał uwagę na wiele wartości ogólnosłowiańskich, jak przywiązanie do ziemi, nieprzedsiębiorczość, pokojowość, umiłowanie wolności, oddanie rolnictwu, gościnność i religijność.

Przykłady tych analiz można kontynuować. Poprzestaną tu jeszcze na jednym – dla Państwa w tym środowisku nieco sensacyjnym. Otóż o charakterologii narodowej wypowiadał się nawet Kazimierz Twardowski. Nie w żadnym swoim piśmie, lecz w słowie wstępnym na otwarcie I Polskiego Zjazdu Filozoficznego we Lwowie w 1923 r. Posłuchajmy: „Otóż, o ile chodzi o nasz własny charakter narodowy, *communis opinio* prawi, że uczuciowość przeważa w nim nad czynnikami rozumowymi, skąd mniej odznaczamy się refleksyjnością, a bardziej impulsywnością. Skłonność do teoretyzowania ustępuje przed umiłowaniem działalności praktycznej. Ścisłość i systematyczność słabo rozwinięte. Zdolność do konstrukcji niezbyt wielka. Wytrwałość cnotą dość rzadką. A przy tym lęk przed wysiłkiem; wolimy brać rzeczy gotowe, niż stwarzać je własnym trudem. Jeśli tak jest istotnie, nasz charakter narodowy nie sprzyja ani uprawie czystej nauki w ogóle, ani rozwojowi filozofii. Należałoby stąd wnosić, że cokolwiek zdziałano i działa się u nas na polu pracy badawczej i w zakresie myśli filozoficznej, to było i jest dziełem usiłowań, idących w kierunku przeciwnym do tego, w którym prowadzą nas przyrodzone cechy naszego charakteru narodowego. To też tym bardziej muszą wyteżać siły swoje ci, którzy z powołania stoją u nas na straży filozofii; muszą nie tylko uczyć filozofować, nie tylko kształcić filozofów, lecz ich także wychowywać. W ten sposób przeszkody, tkwiące w charakterze narodowym, zostaną stopniowo przezwyciężone, a życie filozoficzne także u nas będzie płynęło łożyskiem coraz szerszym i coraz głębszym”.

Uważam, że zgodnie, jak mawiał Twardowski, z *communis opinio*, Słowianie mimo swego zróżnicowania, mimo wielokulturowych oddziaływań mają szereg wspólnych wartości pozytywnych i negatywnych. To w różnym stopniu wniosą jako specyficzne wiano do jednoczącej się Europy. Są jednak też, oczywiście, między nimi różnice w proporcjach między tymi wartościami. Nie mam tu na to czasu, by o tym mówić.

Wyróżnię dziesięć podstawowych wartości pozytywnych i dziesięć negatywnych charakteryzujących ducha słowiańskiego.

Przede wszystkim należy powiedzieć:

1. **O umiłowaniu wolności.** Odzwierciedla się to w całej historii Słowian walczących z silniejszymi od siebie przeciwnikami i podporządkowującymi ich sobie. Dzisiaj na szczęście prawie wszystkie ludy słowiańskie są wolne, mają swoje państwowości. Jednakże z umiłowaniem wolności idzie w parze umiłowanie wolności bezgraniczne, czyli **anarchia**. Tendencje do anarchiza-

cji życia państwowego występowały i występują w mniejszym lub większym stopniu we wszystkich krajach słowiańskich: od Rosji i Ukrainy do Serbii i Czarnogóry.

Kolejną wartością charakterystyczną dla Słowian (choć oczywiście nie tylko dla nich) jest

2. **bohaterstwo, odwaga**. Nie trzeba przytaczać tu Państwu przykładów z historii Słowian, ale z tą wartością idzie w parze **kłótność**, swarliwość podatność na podziały. Przykładów tego stanu można przytaczać tysiące. Bliscy sobie ludzie nienawidzą się, wymyślają bariery, aby się od siebie oddzielać. Skutecznie wykorzystywali to wrogowie.

Można też mówić o słowiańskiej

3. **gościnności**, o bardzo serdecznym przyjmowaniu przybyszów. To istotnie wyróżnia Słowian wśród sąsiadów. Z tym jednak niejednokrotnie idzie w parze rozrzutność, stosowanie zasady zastaw się a postaw się, niezbyt wielka gospodarność. To się zresztą zmienia – najbardziej gospodarne (choć także gościnne) są dwa kraje najbardziej wysunięte na Zachód: Czechy i Słowenia.

Można także mówić o słowiańskiej

4. **uczuciowości**, emocjonalności, co wyraża się w jakże różnorodnych pieśniach ludowych i bogatej liryce Rosji, Ukrainy, Polski, Słowacji, Serbii, Chorwacji itd. Ale też z tym po części wiąże się słowiański **antyracjonalizm**, w tym wielkie pokłady religijności ludowej. Tu wyjątkiem z pewnością są Czechy.

Kolejną wartością słowiańską jest

5. **pokojułość**, brak ciągów imperialnych. Tu wyjątkiem była Rosja, która zresztą nie jest i nie była nigdy krajem czysto słowiańskim. Jednakże z tą pokojuością szła w parze mała ekspansywność, bierność, swoista kobiecość natury słowiańskiej. To wykorzystywali różni awanturnicy i żądni przygód watażkowie. Opanowywali oni siłą niejednokrotnie ziemie słowiańskie i wykorzystywali Słowian do swoich celów, jak np. Awarowie, Waregowie, Bułgarzy czy Niemcy.

Kolejną wartością charakterystyczną Słowian jest

6. **praktycyzm**. Jest on charakterystyczny dla umysłowości Słowian, co odzwierciedla się w wielu dziedzinach, także w filozofii, w dużym zainteresowaniu dla rozważań praktycznych z dziedziny etyki, filozofii politycznej i stosunkowo małym zainteresowaniu wielką teorią. W związku z tym swoistą wartością negatywną jest **antyteoretyzm**, skłonność do zapożyczeń. Istotnie duża część nauki i filozofii u Słowian to komentarz do nauki i filozofii Zachodu (np. do Hegla, Brentana, Husserla itd.).

Inną wartością Słowian jest duży

7. **udział fantazji** w twórczości i w ogóle w działalności praktycznej, co idzie niestety w parze z **nieliczeniem się z realiami**, stąd nieuzasadnione nadzieje, rojenia na jawie, przegrane powstania.

Kolejną wartością słowiańską jest

8. **wytrwałość w trudnościach i pracowitość**. Ta słowiańska pracowitość wpłynęła np. na Węgrów z czasów baroku, którzy uchodzili za ludzi niezdolnych do systematycznej pracy, a zmienili się pod wpływem masowo sprowadzanych robotników głównie z Polski. Jednakże także pod wpływem Słowian praca po węgiersku to „munka” (słowiańska „męka”). Pracowitości towarzyszy jednak często u Słowian brak systematyczności, a także ów przy-słowiowy słomiany ogień.

Można jeszcze wymieniać inne wartości typowe dla Słowian, np.

9. **sielskość, wiejskość**. Temu odpowiada słaby rozwój miast (miasta w dużym stopniu były zamieszkałe przez Niemców, Żydów, Węgrów).

W kontekście tych wartości można mówić o

10. **młodości cywilizacyjnej Słowian**, z czym wiążą się jednak różne za-późnienia w rozwoju i niejednokrotnie (nie ukrywajmy) **wtórność cywilizacyj-na**. Nie znaczy to, że Słowianie nie wnieśli wkładu do kultury powszechnej. Można wymieniać nazwiska wielkich, od Rosji poczynając, a na Chorwacji i Słowenii kończąc.

Z tym wszystkim, z tymi wszystkimi wartościami i antywartościami Słowianie startują na drodze do zjednoczonej Europy. Tak jak dawniej, nie łudźmy się, będą **głównie konfrontowani ze światem niemieckim**, mniej romańskim. Ta konfrontacja będzie dotyczyła na razie niewielkiej części Słowian, gdzieś jednej piątej całości. Wśród tych Słowian będą bardzo prozachodni Czesi i Słoweńcy i bardziej konserwatywni Słowacy i Polacy. Czesi, Słoweńcy, a także Wielkopolanie i Pomorzanie zdobyli duże doświadczenie w konfrontacji pozytywnej i negatywnej ze światem Zachodniej Europy. Dla Słowaków, dla Polaków z dawnej Kongresówki i z dawnych Kresów będzie to niejednokrotnie doświadczenie nowe, z zaskakującymi rezultatami dla Zachodu i dla słowiańskiej „głębinki”.

Na zakończenie chcę zwrócić uwagę na to, że kontakty między różnymi kulturami, między różnymi światami kulturowymi są często owocne (wbrew poglądom tradycjonalistów) i przynoszą spore zmiany także charakterologiczne, jeśli idzie o specyfiki narodowe. Oto przykłady. Fryderyk Chopin syn Francuza podobno **najlepiej wyczuł ducha polskiej muzyki** i na egzotycznej polskości zrobił karierę w Paryżu. Mickiewicz był potomkiem białoruskich szlachetków i „z matki obcej”.

Największym polskim filozofem XVII wieku był Andrzej Wiszowaty po ojcu Białorusin, po matce Włocho-Niemiec. Z kolei najwybitniejszym poetą słowackim XVII wieku był szeszczony Polak Jerzy Trzanowski. Największym poetą węgierskim XIX wieku był Sandor Petöfi, który był Słowakiem i nazywał się Aleksander Petrovič.

Z kolei wielki poeta słowacki Hviezdoslav, pochodził z rodziny węgierskiej o nazwisku Orszagh itp.